

Wtorek, 15 września 2020 r.

Hbr 5,7-9; Łk 2,33-35

Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Bolesnej

I
Liturgia

• **Rozwój wychowawcy**

Pierwszym zadaniem każdego wychowawcy jest troska o własny rozwój. Patrząc na życie Maryi, Matki i Wychowawczyni Syna Bożego – i naszej – można zauważyć, że od początku pozwala się Ona wychowywać Bogu. W czasie ofiarowania Jezusa jest przygotowywana, że Jej duszę przeszyje miecz cierpienia (Łk 2,35). Odnajdując Jezusa w świątyni jerozolimskiej, słyszy Jego wyrzut: „Czemuście Mnie szukali? Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy do mego Ojca?” (Łk 2,49). Kiedy do Jezusa dociera wiadomość, że Jego Matka i bracia chcą się z Nim spotkać, Jezus stwierdza: „Moją matką i moimi braćmi są ci, którzy słuchają słowa Bożego i wypełniają je” (Łk 8,21). Maryja uczy się w ten sposób, że Jej relacja z Synem ma mieć charakter duchowy. Anioł zjawia się w życiu Maryi w chwili zwiastowania, potem odkrywała Ona stopniowo wolę Boga w taki sam sposób, w jaki może to czynić każdy z nas. Ewangelia daje możliwość obserwowania wewnętrznego rozwoju Matki Jezusa. Nie od razu wszystko jest dla Niej jasne. Po opisie odnalezienia Jezusa w świątyni wśród uczonych, Ewangelista dodaje, że Maryja i Józef „nie zrozumieli tego, co Jezus im powiedział” (Łk 2,50).

Św. Łukasz zamieszcza w swej Ewangelii bardzo istotną informację dotyczącą Matki Jezusa. O jej znaczeniu świadczy fakt, że Ewangelista powtarza ją dwukrotnie. Pisząc o zdumieniu wszystkich, którzy dowiedzieli się o narodzeniu Jezusa, wzmiankuje, że reakcja Maryi na to, czego doświadczała i w czym uczestniczyła, była odmienna od reakcji pozostałych świadków tych wydarzeń: „Lecz Maryja zachowywała wszystkie te sprawy i rozważała je w swoim sercu” (Łk 2,19). Podobną uwagę umieszcza mówiąc o życiu Jezusa w Nazarecie: „A Matka Jego chowała wiernie wszystkie te sprawy w swym sercu” (Łk 2,51).



Warunkiem rozwoju wewnętrznego jest uważne uczestnictwo we wszystkich wydarzeniach życia oraz rozeznawanie ich znaczenia i wynikających z nich konsekwencji. Trzeba mieć czas, by na chwilę się zatrzymać i rozważyć, jaki sens ma to wszystko, czego doświadcza się w życiu. Nie ma mowy o wzroście duchowym w przypadku osób, które nie chcą zdobyć się na refleksję, są całkowicie wciągnięte w kierat codzienności, żyją z dnia na dzień, ślizgając się po powierzchni zdarzeń.

Rodzic, nauczyciel i wychowawca będzie skuteczny tylko wtedy, gdy sam będzie się rozwijał – tak jak Maryja, którą papież Paweł VI nazwał „pierwszą i najdoskonalszą Uczennicą Chrystusa”.

Modlitwa wiernych

Wzywając wstawiennictwa naszej Matki, przedstawmy Bogu nasze prośby:

1. Módlmy się za jeden, święty, powszechny i apostołski Kościół, by dzięki wstawiennictwu Maryi, swojej Matki, prowadził wszystkie dzieci do Jezusa. **Ciebie prosimy...**
2. Módlmy się za rodziców, którzy opłakują śmierć swoich dzieci, by przez wstawiennictwo Matki Bożej Bolesnej Miłosierny Jezus uleczył ich zranienia, uwolnił od bólu i cierpienia oraz obdarzył pokojem. **Ciebie prosimy...**
3. Módlmy się za dzieci, by zawsze kochały, szanowały i miały czas dla swoich rodziców. **Ciebie prosimy...**
4. Módlmy się za zmarłych, by dzięki Bożemu miłosierdziu mogli żyć we wspólnocie zbawionych w niebie. **Ciebie prosimy...**
5. Módlmy się za nas tu zebranych, byśmy usłyszeli wezwanie Jezusa z krzyża i z dziecięcą ufnością przyjęli Maryję za naszą Matkę. **Ciebie prosimy...**

Wszchemogący, wieczny Boże, przed Twoje Święte Oblicze zanosimy dzisiaj nasze pokorne błagania. Wysłuchaj nas za wstawiennictwem Maryi, naszej Matki, która wstawia się za nami u Twojego Syna, Jezusa Chrystusa. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków.